

(II Tempo - F.Biafora) Po rozwiązaniu kwestii trenera Roma musi teraz domknąć sprawę związaną z Petrachim. Dyrektorowi sportowemu nie udało się jeszcze uwolnić definitywnie z Torino i równolegle podpisać umowę z ekipą Giallorossich, mimo że wiele dni temu przedstawił swoją misję kierownictwu Granaty.

Od pierwszych plotek o jego przenosinach do stoicy Włoch, menadżer z Apulii musiał zderzać się z murem postawionym przez Cairo, zdeterminowanego w uzyskaniu zadośćuczynienia ekonomicznego klub młodego gracza Primavera w zamian za podpis pod rozwiązaniem kontraktu, który wygasa latem 2020 roku. Ze strony klubu z Trigorii nie ma jednak żadnego zamiaru przyznawać odszkodowania Toro i Cairo, według tego o czym mówi się pod Piemontem, rozważa podjęcie działań prawnych pod adresem Petrachiego, który został uwieczniony na Fiumicino z Fiengą po tym jak dokończył misję Fonseci w Hiszpanii. Dyrektor sportowy jest operacyjny w Romie od kilku tygodni i pewien, że można rozwiązać problem w krótkim czasie tak by mógł działać w świetle dziennym. Nie wiadomo czy Petrachi poleci do Londynu, aby być obecnym razem z Pallottą podczas podpisywania kontraktu z nowym trenerem: Fonseca podpisze dziś pierwsze dokumenty drogą elektroniczną i w środę zobaczy się osobiście z amerykańskim prezydentem, oczekiwanym w Anglii z powodu kilku zobowiązań pracowniczych.

Na pewno menadżer z Lecce przeprowadzi głęboką rewolucję w dziale scoutingu, który budowali w ostatnich latach Sabatini, Massara i Monchi. Roma zdecydowała się nie przedłużać kontraktu Balzarettiego, który wygasa na koniec miesiąca i co bardzo prawdopodobne podziękuje też Vallone, szefowi obserwatorów, który może liczyć na umowę ważną do 2021 roku. Na ich miejsce przyjdzie Cavallo (zaczął już spotkania transferowe), prawa ręka przyszłego dyrektora sportowego w trakcie przygody z Toro. Ciężko by zostało zatwierdzonych dziesięciu scoutów (w tym jedna kobieta), którzy tworzą strukturę, z kolei pod znakiem zapytania jest nadal rola Tarantino, odpowiedzialnego za sektor młodzieżowy. Bardziej jasna jest pozycja Bruno Contiego, który też będzie teoretycznie wolny od 30 czerwca, ale który jest gotowy przedłużyć umowę, być może stając obok Tottiego, który jest gotowy założyć garnitur dyrektora technicznego.

Jeśli chodzi o mercato do zauważenia są naciski Conte by sprowadzić do Interu Florenziego (jest uznawany za idealnego do 3-5-2), z kolei ciężko by Szachtar puścił Ismailyego. Brazylijski obrońca odnowił kontrakt z Ukraincami do 2023 roku, którzy nie zadowolą się niewielką kwotą ze sprzedaży, mogąc opierać się na klauzuli 100 mln euro. Fonseca dał już do zrozumienia, że zamierza wzmocnić drużynę szczególnie w obronie i pomocy i na początku tygodnia oceni listę graczy, których Petrachi już negocjuje, aby móc prowadzić pracę w pełni harmonii. Potrzeba jeszcze kilku dni, ale nowa Roma zaczyna nabierać już formy.

Autor: abruzzo